

Pezet Noon, Nie tylko hit na lato

Prawdziwy hip-hop, sprawdź to
Znów wchodzę do klubu, gość mnie pyta czy ja jeszcze robię hip-hop
Czy to jest to true-school, czy już jestem dziwką
A kiwa przy tym głową i tańczy przy tym jego dupa
Mówię - ten twój stary chyba zrobił cię na drutach
Gościu chcę wyjść ze mną na freestyle
I znów się wkurwię, nie mam czasu synku
Dziś jest tyle dup w tym klubie
Zajmij się swoją baby, bo ktoś ci ją ukradnie
A moje ziomy dzisiaj są tu, i wiesz co? zgadnij
Zamiast freestylu idź może tańczyć na rurce
Bo jesteś taka cipką, że twój stary traktuje cię jak córkę
Ej, wobec starej szkoły już spłaciłem swoje długi
W kurwę, nie nawinę z tobą nawet za cipkę twojej niuni
ty, nie pytaj mnie co jest z hip-hopem
Bo wiesz, że mam to gówno we krwi
i kurwa biorę za to flotę
mam flow w małym palcu
we wskazującym pewnośc, wiesz
w środkowym punche mówiące - pierdol się
spójrz na nasze twarze, tu ja i moje ziomy
to nie pieprzony Various Manx
tu masz hip-hop jak na dłoni
jeszcze nie wiesz, o co kaman
to rozejrzyj się i spieprzaj
nie widzisz tu hip-hopu to se idź na techno
Jacyś goście są tu, ale nie mają tego w sobie, tego, co my (my)
Media znowu są tu, ale nie są gotowe na ten styl (styl)
Sztuki znowu są tu, ale nie są gotowe na nasz luz (luz)
I moje ziomki są tu i mają ten hip-hop w sobie, tylko spójrz (spójrz)
włączam telewizor i puszczają mi kolejny singiel Verby
mówią mi, że to jest hip-hop i jest niezły
i puszczają mi nerwy, a dla nich wszystko spoko
myślę, ty lepiej zmień nazwisko, brzmisz jak DJ Bobo
później chat z blondynką, której mam nie mylić z Dodą
ale ma tak tlenione włosy, że może oddychać pod wodą
śpiewa gorzej niż jej były mąż, ten nie jest lepszy
jutro będzie miał na głowie wszystkie kolory tęczy
jeden prezenter w TV mówi, że go ceni za to
ale wygląda na takiego, co się wieczorem kąpie z tatą
więc w sumie kurwa kładę chuja na to
robię tu prawdziwy rap, a nie tylko hit na lato
i nie pytaj mnie, czemu nie chcę wejść w tą branżę
bo boję się, że Reni Jusis kiedyś mnie znajdzie
i przyciągnę ją jak magnes, więc wolę robić hip-hop
a jak nie będę miał hajsu to prześpię się z Przybylską
spójrz na moją twarz, tu ja i to osiedle
to nie pieprzony Various Manx, tu hip-hop jest wszędzie
ej, to co słyszysz w mediach to ci nie wystarczy
hip-hop jest na tych osiedlach, a ja trzymam go w garści
[x2]
Jacyś goście są tu, ale nie mają tego w sobie, tego, co my (my)
Media znowu są tu, ale nie są gotowe na ten styl (styl)
Sztuki znowu są tu, ale nie są gotowe na nasz luz (luz)
I moje ziomki są tu i mają ten hip-hop w sobie, tylko spójrz (spójrz)